


V
B J
C
392772
392791
Mag. St. Dr. III

# W SPRAWIE BARONA JULIUS

*DNIA MIESIĄCA R*

W SĄDACH SEYMOWYCH WNIESIONE

*ACCESSORIUM PIERWSZE.*

Teneri adesse Delatorem:



---

*NAYIASNIEYSZY SĄDZIE!*

Jeżeli na zawołanie Sądu mam mówić w Sprawie Barona Julius inkarcerowanego, y pierwszy z trzech wyznaczonych ku obronie iego zgłosić się, wszelki głos inny ustawać powinien.

Obowiązkiem iuż moim sądzę szczerą część nieszczęśliwey iego kondycyi na mnie przyiąć, y tę Sądowi Nayiaśnieyszemu niebawnie przełożyć.

Trzy są nayistotnieysze cele żyiącym wszystkim do zachowania wystawione, to iest = BOG, Król, y Prawo.

Cześć Boga y uszanowanie Króla, iest czysta z serca ofiara, na pokorze y posłuszeństwie załadzona.

Zachować się przy Prawie, iest każdego powinnością y cnotą; lecz ścisłe posłuszeństwo chcieć nie zachować Prawu, iest czysta niewola; a niewola iest przez się karą.

Ustawa Kraiowa względem powszechności utrzymania w swoim społeczeństwie, staie się Prawem.

Prawo bierze swoy zwykły początek od ziednoczoney woli Narodu, y od approbacyi Zwierzchności, iakim kto względem Boga y świata ma być w swym obrębie rządzony; rygor Prawa rozciąga się do wszystkich onemu podległemi być powinnych.

Zatym idzie Sąd podług rodzaiu Spraw rozrządzony na to, aby sprawiedliwość równie winnemu y niewinnemu podług Boga, sumnienia, y podług Prawa pisanego wymierzona została.

Przed tym Sądem, iako przed Świątynią Bóstwa, namiestniczą władzę reprezentuiącą, równie grzeszny, iako też obwiniaiący stawić się zawsze powinien.

Na ten koniec naydawnieysze Prawa powszechne y stosownie Kraiowe dysponowały, ażeby dwie Strony, to iest: Aktor pewny, y pozwany pewny Sąd wszelki składały.

Obwiniony o grzech publiczny Baron Julius, stawa iuż niewolny przed Sądem Nayiaśnieyszym; prezentuie wprawdzie smutną postać względem osoby swoiey, y względem losu, który go o to nieszczęście przyprawił.

Nie trwoży się on iednak bynaymniey względem Sądu, któremu Sprawę dać, y niewinność swoię przyłożyć ma, owszem o Sąd prosi; bo nie może być większe dla nikogo okrucieństwo, iak być sądzonym, karze podległym, y nie mieć pogotowiu Sądu, któryby winy dochodził, karę w występku, y w karze występek mógł *decisivè* determinować.

Dać obronę niewinnemu, zdaie się być rzeczą nayłatwieyszą, bo sama niewinność iest wewnętrzną dla cierpiącego satysfakcyą.

Resztę trzeba porzucić Sądowi, wszak równie winuiący, iako też winny, nie mogą bez sprawiedliwości od Sądu wychodzić.

Pewien iest swoiey Sprawy Baron Julius, lubo ma na co narzekać, że bezbożność oskarżaiącego *potrafiła uprzedzić dla niego Sąd y sprawiedliwość sądową.*

Gdy iednak wpatruie się w istność tego Sądu, który się składa z mocy naywyższey Prawa, z przytomności Twoiey Nayiaśnieyszy Panie, y z Prześwietney Rady, z gruntu Religii y słuszności obronicielow; nie może inaczey, tylko sobie podchlebiać, że przy obronie Prawa, przy powadze Rady, Ciebie Nayiaśnieyszy Panie, z Krolow Nayłaskawszy, takim dla siebie znaydzie Sędzią, iakim Cię świat cały sławi, dla dobrych sprawiedliwym, dla winnych miłosiernym.

Niewysławiony w swoich uchwałach między Narodami Narod Polski, przymierze między sobą y Krolmi czyniący, przestrzega tego świątobliwie, aby możnieyszy nie był cięższy słabszemu; y dla tego na pierwszey Tablicy Praw swoich wyraźnie stanowi.

*Rex in subsidium oppressis esto:*

Panuiący zaś wstępuiąc na Tron, przyimuią panowanie pod tym hasłem publicznie na sercu wyrytym, iż będą za Ludem.

Ten to szczegulny Narod, w którym Rada Senatu y Ministerium obowiązuie się poprzysiężoną wiarą być za Prawem, a Stan Rycerski gotow dać zawsze życie za prawdę. —

Możnaż pożądańszego żądać Sądu? nad ten, który ma w pierwszych swoich maxymach czynienie każdemu sprawiedliwości; bo to czyni nieśmiertelnemi Królów, y zakwitnienie Państw wszystkich. —

W całym świecie, y w każdym Sądzie skutkiem Prawa iest sprawiedliwość; straż zaś y dopilnowanie sprawiedliwości zależy od Krolow, bo Królowie są żywym wyobrażeniem wszechmocności, wszystko rządnie y należycie stanowiącey.

Potrzeba więc, aby się dopełnił Sąd y sprawiedliwość, które są właściwym panuiących przymiotem; a zatym poydzie uwolnienie z rąk potwarcy gwałtem uciśnionych, y zaradzenie całości Dudzoziemcom podług proroctwa.

Jęczy Baron Julius przeſzło puł roka w więzieniu za ſzczegulnym podobno przeſądem, a Sądu dopiero dziś ogląda iaſność.

Niewola ta, którą dotąd znoſi z ludźmi ſwemi domowemi, nie tylko dla tego ſtaie ſię nieznośna dla iego y dotkliwa, że nie tylko nie zna w ſobie winy, o którą ieſt posądzony, ale, że nie widzi tego w Sądzie, kto iey był początkiem. —

Cięźſza ieſt y nieznośnieyſza, gdy na myśl przychodzi, iżby bez reſtytucyi zoſtała ta kara w oſobie cierpiącego.

Obrał ſię Aktorem nieſzczęścia tego nieiaki d'Abocourt, ogłoſił ſię w terminach do Sądu Nayiaśnieyſzego wydanych, tenże ſam Delatorem y Aktorem. Teraz, gdy do rzeczy przychodzi, ieſt znikomy y niewidzialny.

A przeto na mocy Prawa Statutowego, mianowicie w Roku 1368. formę Sądom przepiſuiącego w tey oſnowie: = w Sprawach kryminalnych bez przytomności Aktora, ani Krol, ani Jego namieſtnicze Sądy nie maią nikogo ſądzić; = wnoſi ſwoie naypokornieyſze żądanie Baron Julius.

Potrzebne być nadewſzyſtko w Sądzie Nayiaśnieyſzym ſtawienie oſobiſte Delatora. = Konieczność zaś y prawność tym iaśniey ſię wydaie, im wyraźniey gruntuie ſię na prawie dopiero przywiedzionym. =

Do tey Prawności, tym łatwiey ſkłoni ſię Sąd Nayiaśnieyſzy, im widoczniey Baron Julius dowodzić chce początkowe ſwoiego więzienia przyczyny, y okropny ſkutek kary w czaſie odwiedzenia ſię na potwarcę z Prawa przepiſaney. =

Ma prawność y ſprawiedliwość za ſobą Baron Julius, chce nareſzcie wyroki Sądu Nayiaśnieyſzego mieć za Prawo; kończy więc ſwą proźbę z zdaniem Filozofa: = *Illos juvare oportet* = Judices = *qui* Legem voce Vestram *eſse cenſent, & Veſtram hanc quæ in Foro Judiciali editur miſeria, & Calamitate affectis, non ſceleratis, & injuriis opem laturam eſse putant.*






DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE MR LE PR
ALEXANDRE
LUBOMIRSKI